



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

WILK

Jestem pewien, się założę,
że to działa się nad morzem.
Mama córcię poprosiła:
"Wiesz córeńko, bądź tak miła,
zanieś babci w tym koszyku,
zestaw supersmakołyków.
On poprawi babci chorej
niewątpliwie jej humorek,
bo choć w łóżku jest niestety,
całe szczęście ma apetyt.
No i pożycz jej smartfona.
Może teraz się przekona,
że nie warto, droga córko,
być na bakier dziś z komórką."

Córcia na to: "OKI, zgoda.
Choć deszczowa jest pogoda,
pójdę zaraz, wczesnym rankiem.
Zrobię babci niespodziankę."

Mama na to: "Córciu, proszę,
włóż koniecznie dziś kalosze.
- poprosiła także córkę -
i też płaszczyk włóż z kapturkiem

ten ładniutki, ten czerwony
co ma pasek i pagony."

Córcia wszystko założyła,
jak prosiła mama miła.
Spakowała się migusiem.
Pożegnała też mamusię:
"No to lecę. No to pa.
Aha, kiedy będę szła,
no to wstąpię, choć na chwilkę,
by się spotkać mamó z wilkiem."

Mama na to przestraszona:
"Co ty mówisz ?! Chyba skonam !
Co za pomysł córko słodka !
Nie wytrzymam ! Z kim się spotkasz ?!"

Córka rzekła: " Próżne troski.
Z tatą mamó. Z wilkiem ... morskim."